

Niemcy i USA wycofują Patrioty z Turcji

Justyna Gotkowska

15 sierpnia resort obrony RFN poinformował o nieprzedłużeniu udziału Bundeswehry (dwóch baterii Patriot, ok. 250 żołnierzy) w natowskiej operacji Active Fence w Turcji po wygaśnięciu obecnego mandatu w styczniu 2016 roku. W ramach operacji na początku 2013 roku wzdłuż granicy Turcji z Syrią po dwie baterie systemu obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej Patriot rozmieściły: USA (Gaziantep), RFN (Kahramanmaraş) i Holandia (Adana), która w styczniu 2015 roku została zmieniona przez Hiszpanię (1 bateria). Rozmieszczenie systemu Patriot było odpowiedzią NATO na prośbę Turcji o wzmocnienie jej obrony powietrznej w obliczu możliwych zagrożeń z terytorium Syrii, w której od 2011 roku toczy się wojna domowa. 16 sierpnia we wspólnym oświadczeniu amerykańsko-tureckim również USA zapowiedziały wycofanie baterii w październiku br. – jednak z zaznaczeniem możliwości ich ponownej dyslokacji w Turcji w ciągu tygodnia. Minister obrony Hiszpanii poinformował, że hiszpańskie baterie pozostaną w Turcji do czasu decyzji NATO. Do tej pory nie było konieczności operacyjnego wykorzystania baterii Patriot monitorujących regiony przygraniczne.

Komentarz

- Natowska i niemiecka decyzja z grudnia 2012 roku o wysłaniu baterii Patriot do Turcji była nie tyle motywowana oceną faktycznych zagrożeń (głównie pociski moździerzowe wystrzeliwane z terytorium Syrii, których baterie Patriot nie są w stanie zwalczać), ale miała przede wszystkim kontekst polityczny. Była symbolem solidarności Sojuszu z Turcją. W tym kontekście należy interpretować również niemiecki udział w operacji Active Fence, zwłaszcza po szkodach wizerunkowych, jakie przyniósł w 2011 roku brak zaangażowania RFN w natowską interwencję w Libii. Jednak już wówczas w RFN krytykowano wysłanie niemieckich baterii, wskazując na możliwe wykorzystanie przez Turcję obecności sojuszników (w tym RFN) do realizacji własnej polityki, sprzecznej z prawem międzynarodowym – próby jednostronnego ustanowienia strefy zakazu lotów lub akcji ofensywnej przeciwko reżimowi Asada.
- Obecna decyzja RFN o wycofaniu Bundeswehry z Turcji ma również głównie wymiar polityczny, a nie wojskowy, choć jako oficjalny powód podano brak ataków z powietrza. Ponadto RFN ma problemy w utrzymaniu baterii w stałej gotowości (obsługa techniczna, części zamienne). Decyzja została jednak upubliczniona w sierpniu (mimo że do końca mandatu pozostało jeszcze pół roku), niedługo po rozpoczęciu przez Turcję kampanii antyterrorystycznej skierowanej głównie przeciwko Partii Pracujących Kurdystanu w

północnym Iraku i w Turcji, a w ograniczonym stopniu przeciwko Państwu Islamskiemu w północnej Syrii. Niemcy tym samym wysyłają sygnał, że nie chcą wspierać politycznie i wojskowo sojusznika, którego działania postrzegają jako nieodpowiedzialne. W ich ocenie rządząca AKP wykorzystuje sytuację w regionie do odbudowy własnej pozycji w kraju i do osłabienia Kurdów w regionie, pozornie podłączając się pod działania sojuszników przeciwko PI.

- W przypadku USA decyzja o wycofaniu baterii Patriot miała głównie przyczyny techniczno-wojskowe (obciążenie personelu, konieczność modernizacji baterii, brak wojskowego uzasadnienia operacji). Waszyngton jednak zwlekał z podjęciem decyzji o wycofaniu baterii do czasu uzyskania od Turcji zgody na udostępnienie bazy lotniczej w Incirlik do prowadzenia bombardowań PI.